

Wybory w Bułgarii: przełomowe zwycięstwo Radewa

Jan Nowinowski

W przeprowadzonych 19 kwietnia wyborach parlamentarnych zwyciężył konserwatywno-socjalny blok Postępowa Bułgaria (PB), którego nieformalnym liderem jest były prezydent Rumen Radew. Na podstawie 97,5% przeliczonych dotąd głosów PB uzyskała 44,7% poparcia, co zapewni jej ok. 130 mandatów i samodzielną większość w 240-miejscowym parlamencie. Drugie miejsce z rezultatem 13,4% zajął centroprawicowy GERB–SDS Bojka Borisowa, a podium uzupełniła proeuropejska koalicja Kontynuujemy Zmiany – Demokratyczna Bułgaria (PP–DB; 12,8%). W parlamencie znajdują się też: fasadowo reprezentujący mniejszość turecką Ruch na rzecz Praw i Wolności (DPS; 6,8%) oraz nacjonalistyczne Odrodzenie (4,3%). Szacunkowa frekwencja wyniosła 50%, co stanowi najwyższy wynik od 2017 r.

Zwycięstwo PB pozwoli na stabilizację sytuacji politycznej w kraju. Sojusz ten może mieć zarazem trudności ze spełnieniem społecznych oczekiwań głębokich reform i walki z korupcją. Radew opowiada się za wznowieniem relacji z Rosją i jest krytykiem wspierania Ukrainy, lecz prawdopodobnie nie będzie blokować pomocy unijnej dla Kijowa.

Komentarz

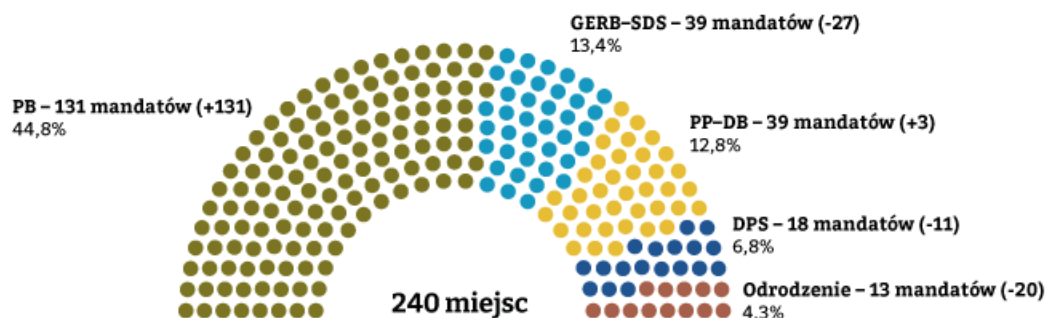
- **Wynik wyborów to wielki sukces Postępowej Bułgarii, która jako pierwsza siła w XXI wieku zdobyła samodzielną większość.** Blok Radewa był faworytem, lecz skala jego zwycięstwa stanowi zaskoczenie – tylko pojedyncze sondaże dawały mu więcej niż 35% głosów. Najgorszy rezultat w historii odnotował z kolei GERB–SDS, który utracił poparcie w efekcie ubiegłorocznych masowych protestów społecznych. Pod ich presją w grudniu 2025 r. do dymisji podał się rząd Rosena Żelazkowa (zob. [Bułgaria: upadek rządu pod presją protestów społecznych](#)). Miesiąc później urząd prezydenta opuścił też Radew, aby zaangażować się w partyjną politykę (zob. [Bułgaria: dymisja prezydenta Radewa](#)).
- **PB zwyciężyła na fali społecznej frustracji wywołanej trwającą ponad pięć lat polityczną niestabilnością.** Przeprowadzone wybory były już ósmymi od 2021 r., a od tego czasu tylko gabinet Żelazkowa sprawował władzę dłużej niż rok. Za sprawą dymisji Radew liczył, że zdoła odpowiedzieć na antykorupcyjne nastroje demonstrantów i zdyskontować swoją popularność. Jako głowa państwa był bowiem politykiem o najwyższym poziomie zaufania społecznego i utrzymywał wizerunek niezależnego od układów partyjnych. W kampanii posługiwał się ogólnymi i często populistycznymi hasłami, aby przyciągnąć jak najszersze grono wyborców. Według sondażu agencji Alpha Research Postępową Bułgarię poparło najwięcej (34%) osób w wieku 18–30 lat, uważanych za siłę napędową ubiegłorocznych protestów. Elektorat bloku Radewa jest zróżnicowany – 25% jego

wyborców nie uczestniczyło w ostatnich wyborach w październiku 2024 r., 11% głosowało wówczas na proeuropejskie PP–DB, a 12% na nacjonalistyczne Odrodzenie lub Miecz.

- **Nadrzędnym celem zwycięskiego bloku jest „demontaż modelu oligarchiczno-korupcyjnego”.** Jego uosobieniem są Borisow oraz oligarcha, a zarazem lider DPS Delan Peewski. Ograniczeniu ich wpływów ma posłużyć m.in. wybór nowej Najwyższej Rady Sądownictwa czy wzrost kontroli nad zamówieniami publicznymi. PB nie przedstawiła jednak wiarygodnego planu uzdrowienia instytucji państwowych i walki z korupcją, lecz operowała głównie sloganami (zob. [Nowe szaty prezydenta. Bułgaria przed wyborami parlamentarnymi](#)). Ponadto kluczowe reformy wymiaru sprawiedliwości będą wymagały współpracy ponadpartyjnej (najprawdopodobniej z PP–DB) w celu uzyskania w parlamencie większości dwóch trzecich głosów.
- **Przyszły parlament ulegnie konsolidacji.** W wyniku postępującego rozdrobnienia podczas ostatniej kadencji zasiadało w nim aż dziewięć ugrupowań. Tym razem poza nim znajdują się m.in. partnerzy GERB–SDS w gabinecie Żelazkowa – narodowo-konserwatywny Jest Taki Naród (ITN) – oraz (pierwszy raz w historii) postkomunistyczna Bułgarska Partia Socjalistyczna – Zjednoczona Lewica (BSP–OL). Wyraźnie osłabiony został też obóz nacjonalistyczny – progę wyborczego nie przekroczyły Miecz i Majestat, a Odrodzenie straci ponad połowę deputowanych.
- **Przyszły rząd PB może dystansować Sofię od głównego nurtu unijnej polityki zagranicznej.** Jako prezydent Radew krytykował sankcje na Rosję i pomoc wojskową dla Ukrainy, ale w trakcie kampanii koncentrował się na problemach wewnętrznych. Dopiero ostatniego jej dnia zapowiedział, że nie chce blokować unijnych mechanizmów wsparcia Kijowa, ale zarazem nie zamierza w nich uczestniczyć (podobnie jak Czechy, Słowacja i Węgry). Jednocześnie opowiedział się za „normalizacją” relacji z Moskwą i powrotem do importu rosyjskich surowców energetycznych. W przeszłości Radew używał jednak takich haseł głównie na użytek sporów wewnątrz krajowych oraz w celu przyciągnięcia wyborców prorosyjskich, a w relacjach z zachodnimi partnerami był znacznie bardziej konstruktywny niż np. ustępujący węgierski premier Viktor Orbán.
- **Nie można wykluczyć, że gabinet PB ograniczy się do werbalnej krytyki polityki UE wobec Kijowa, nie będzie natomiast otwarcie blokował jej działań.** Zakończenie dostaw wojskowych dla Ukrainy oznaczałoby dla Bułgarii ograniczenie zysków z eksportu uzbrojenia (zwłaszcza amunicji w sowieckim standardzie), którego roczna wartość w latach 2021–2024 wzrosła ponad czterokrotnie, do 2,8 mld euro. Ponadto 20 dni przed wyborami premier tymczasowy Andrej Giurow podpisał z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim umowę dwustronną o współpracy w obszarze bezpieczeństwa na okres 10 lat.

Postępowa Bułgaria jako pierwsza w XXI wieku zdobyła samodzielną większość parlamentarną

Przewidywany rozkład mandatów w parlamencie Bułgarii



W nawiasie podano przyrost bądź ubytek mandatów względem dotychczasowej obsady parlamentu.

Źródło: szacunki medialne na podstawie wstępnych danych Centralnej Komisji Wyborczej.